

Harpowski Rozkazanie o mitsōici
ajexyany (1781)

XVIII. 2. 551

<http://rcin.org.pl>

KAZANIE
O
MIŁOŚCI OJCZYZNY
NA REASSUMPCYI
TRYBUNAŁU G. W. X. LITT:
KADENCYI LITEWSKIEY

15. gbra 1781. *Miane*

W WILNIE

PRZEZ

X. MICHAŁA KARPOWICZA



W WILNIE
w Typografii J. K. Mci y Rzeczywspolitey
„ XX. *Scholarum Piarum*

I M P R I M A T U R

Datt. Vilmæ in Cancellaria Curiae Nostræ

d. 22. 9bris 1781.

IGNATIUS EPISCOPUS.



XVIII. 2-551

D O
NATJASNIETSZEGO TRTB: GŁ: W: X. LIT:

P O D

WIEKOPOMNĄ LASKĄ
z MIŁOSCI OYCZYZNY
KU DOBRU OBYWATELSTWA,

PRZYJĘTĄ

JASNIE OSWIECONEGO XCIA JMCI

A D A M A

CZARTORYSKIEGO

GENERAŁA ZIEM PODOLSKICH, KOMMEN-

DANTA KORPUSU KADECKIEGO, GE-

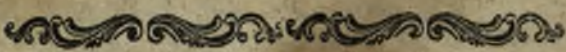
NERAŁA-LIEUTENANTA WOYSK,

à GENERAL-SZEFA GWARDYI


PIESZEY W. X. LITT:


Orderow Orła Białego, S. Stanisława, y S. Jędrzeja

K A W A L E R A.

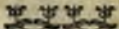


TRYBUNAŁ G. W. X. LITT:

- Marzalek. JO. Xże ADAM CZARTORYSKI Gen: Ziem:
Podol: Kawaler Orderow Orła Białego S: Stani-
sława y S. Jędrzeja.
- Wilno.* JW. Czyż Prezydent Ziem: Wileń:
Ofzmiana. JW. Wołodźko Pifarz Ziem: Ofzm:
Lida. JW. Pac Starosta Wileyski.
Wilkomierz. JW. Dobożyński Skarbn: Wilkom:
Braław. JW. Zabu Sędzia Ziem:
Troki. JW. de-Raés Sędz: Ziem: Troc: Pifarz Tryb: Gł.
W. X. Litt.
- Grodno.* JW. Jelski Porucznik Huszarzki Wóysk W. X. L.
Kowno. JW. Mineyko Podstarosta Kowień;
Upita. JW. Wereszczyński Szamb: J. K. Mci.
Zmuydź. JW. Białozor Ciwun Zmudź:
JW. Gielgud Szamb: J. K. Mci.
Smoleńsk. JW. Zienkowicz Starosta Oftryn:
Starodub. JW. Chrapowicki Starosta Pilwiski
Połock. JW. Hrebnicki Horodn:
Nowogrodek. JW. Woynilowicz Sędzia Ziem: Nowogr:
Stonim: JW. Szwykowfki Pifarz Grodz: Stonim: y Vice-
Marzalek Tryb:
Wołkowyk. JW. Michał Brzoftowski Kasztelanic Połocki.
Orsza. JW. Szemesz Sędzia Grodz: Orsz:
Brześć. JW. Niemcewicz Sędzia Ziem.
Pińsk. JW. Butrymowicz
Mińsk. JW. Downarowicz Sędzia Grodz: Miński.
Mozyrz. JW. Stocki Sędzia Grodz: Mozyr:
Rzezyca. JW. Soltan.
- 



NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE.



*P*omyślność wymowy zawisła bardziej od
ułożenia umysłu słuchających, niż od zda-
tności mówiącego, a rzecz o której się
mówi, tym szczęśliwszym Mówcę czynić
zwykła, im gruntowniej ukochana jest tym, do któ-
rych się mówi.

*Kiedy Demosthenes o Miłości Ojczyzny mō-
wił Atheny, w jeden zmysł słucho zdawały się o-
bracać. Bo mówił do cnotliwych Obywatelów, któ-
rzy nad Ojczyznę nic droższego, y bardziej Świę-
tego nie poczytali.*

*Na cóż więc mi przedmowa do Tych Mężów,
Których Cnotliwe serca, znajdowały w Kazaniu
moim, cel jedyny swoich myśli, starań, prac, y/zczę-
śliwości. Miłość cnotliwą Ojczyzny.*

To

To sprawiło; żem był z upodobaniem słuchający, żem do publikowania przez druk tey mowy został zniewolony. Bom znalazł umysły słuchających tym napełnione, o czymem mówił. Miłością gruntowną Oyczyzny.

Wzorem cnotliwego Patriotizmu być przywykłeś ze Krwi Przodków Twych Wielkich, *JO. MCI XIĄZE MARSZAŁKU*, a Grono Was wybranych Sędziów *SIW*. Mci Panowie tym niley łączy y oświadcza swą miłość ku cnotliwej Starożytności, im gruntowniey wspomnienie Jagiellow Domu przywodzi Wam na myśl Przodków Tych Przeważnych Familii Waszuch, którzy wspólnie niegdy z Tą Kwią Panującą, Fundatorami byli cnoty wolności y Oyczyzny, a teraz z tey Krwi samey znouu wspólnie do jey usług y szczęśliwości. z Potomkiem Królów Ukochanego w Narodzie Domu Jesteście złączonemi.

Grunt

Grunt Miłości Ojczyzny, y szczęśliwe jey skutki, tym z większym upodobaniem zn. y. towarzyscie w Kazaniu mym przekładane, że w sercach swych, czuliście obowiązek pokazania usi. i. q. i. z. i. n. q., Ojczyźnie y potomności. Co to jest Obywatel cnotliwy kochający Ojczyznę.

Czegoż się od takiego Sądu nie mają Obywatele spodziewać dla swey szczęśliwości, w którym Osoby miłością Ojczyzny rządzone, najsilniejsze cnoty y sprawiedliwości dać mają przykłady, mawiali starzy; Quid enim non expectetur ab eo iudicio, in quo sedet Solon, sedet Cato, sedet Calfius, vel cui praest Ariftides?

Ofiara zaś powolności moiey na ich żądania, to za szczególny pragnie mieć zaszczyt, że to Kazanie Imionami wyboru Cnotliwych Mężów zaszczy-

*szczytne, y Im ofiarowane, w daleką potomność do-
wodem będzie, z jaką ku usłudze publiczney cę-
cią, y z jakim dla Osob szacunkiem na zawsze być
pragnę.*

NAYJASNIEYSZEGO TRYBUNAŁU

JO. WASZEY Xiążęcey Mci JWW, WMPANOW

Obowiązany Najniższym służą

X. Michał Karpowicz.



KAZANIE
NA REASSUMPCYI
TRYBUNAŁU G. W. X. LITT:
KADENCYI LITEWSKIEY
w Wilnie 1781. 15 Novembris.

Discite Judices terræ, quoniam data est a Domino potestas vobis, qui interrogabit opera vestra. Horrendè & cito apparebit Vobis, quoniam judicium durissimum his, qui præfunt; fiet.

Sapientia 6to Cap.

Uczcie się Sędziowie ziemi, że od Boga dana Wam jest władza, który rozpytywać się będzie o dzieła Wasze, straszliwie y wrędcę Wam się pokaże, albowiem naystraszliwszy Sąd jest dla tych, co zwierzchność mają.
z Xiąg Mądrości z Rozdziału szóstego.

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE!



Wzajemność ludzkich potrzeb przywiązuje nas do społeczności, los skleja sposób jey rządzenia się, rozum rządu udoskonala, Bóg zaś, cały natury okrąg zdaje się jedynie y tak y na to kierować, abyśmy szczęśliwemi byli w społeczności y spokojnemi.

A

Kto-

Ktoby nie myślił patrząc dziś na rozpoczynający się z tak wielką wspaniałością Naywyższy Sąd w Narodzie Majestat, że ta godność jest tylko dla Ofob wybranych zaszczytu? że ta ogromność władzy jest dla Sędziow samychże dobra y interessu? że ta moc Naywyższa w ręku Sędziow złożona jest dla Ich tylko okazałości, powagi, y ukontentowania? ale dla siebież to macie być dobreimi, czy dla Oyczyzny? dla Waszegoż to wszystko jest dobra, czy dla Obywatelow? dla Ważeyże to jest tylko powagi, czy nie raczey dla naszego ufzcześliwienia y pożytku?

Oto z Praw Natury y Religii wznosi się głos ogromny serca czule przerażający, uczcie się Sędziowie Ziemi, że od Boga dana Wam iest władza. *Discite Judices, quoniam a Domino data est Vobis potestas*, ale to ieszcze nie dosyć.

Oto przestroga że sprawić się wyższey władzy będzie potrzeba z dzieł swoich na tym poważnym Urzędzie. *Ipsae interrogabit opera vestra.*

Oto nakoniec y pogróżka kary straszliwey, jeśli granice powinności swey przestąpicie. *Durissimum iudicium his, qui praesunt, fiet.* Y któż się z chęcią na taki ciężar odważy nie czując wyższych pobudek, albo nie ufając ramionom cnotą,
mi-

miłością Oyczyzny y Religią umocowanym?

Już wybor Sędziow jest uczyniony, już każdy z Was tey tak wielkiej ofiary niekazitelność z siebie przed obliczem Boskim zaprzyśiągł, już przewodnictwo w tym ciężarze z miłości Oyczyzny przedsięwzięte, nayprzykładniey z pociechą Narodu jest doświadczone; stanawszy iednak dzisia y w Świątyni tego Boga, od którego Wam dana władza, y w którego rękupewniona jest właściwa zachowaniu się nadgroda. Nim wykonanie powinności swych rozpoczniecie, o jakże przyzwolicie ten głos wiary zechcecie sercom swym przytomny uczynić! uczcie się Sędziowie Ziemi, że od Boga jest dana Wam władza, *Discite Iudices terræ, quoniam a Domino data est Vobis potestas.*

Sędzia człowiekiem być nie przestaje, a z tym passyi y namiętności podległym. Powaga Urzędu, czułości na przyjaźń, na krew, na interes, na zemstę, na podufzczenia innych nie wykorzenia. a z tym bezpiecznym od przestępstwa nie czyni. Godność *Magistratury*, przestępstwa żadnego ni ukryje, ni upoważni, a z tym się chwala z czystości intencyi, w przyjęciu Urzędu, obali. Lecz skoro Religia przytomnym stawia Boga, mającego

się o dzieła Urzędu zapytać, *Ipsę interrogabit opera Vestra*. Skoro pewność Wiary Boskiej w momencie famey sumnienia zgryzoty, stawi sercu przytomnego sprawiedliwości mściciela *Horrende Et cito apparebit Vobis*. Skoro nakoniec prócz Sądu potomności bezstronnej, Sąd ieszcze Boski, a ten straszliwy jest upewniony, *Durissimum iudicium his, qui praesunt, fiet?* Już tu każdy z Sędziów zaufany w pomocy wiary swej z Nieba, przeświadczony z powodu czystey swej mvsli w ciężarze z miłości Ojczyzny podjętym, z pościechą przed Bogiem y przed Ojczyzną rozpocznie to dzieło, które z miłości Ojczyzny przedsięwziął, a które w swych skutkach ma być uszczęśliwieniem Narodu y społeczności.

Cóż albowiem tak Wielkim Mężom z jakich jest Ten Trybunał złożony mogło być pobudką do wprzężenia się w tak wielką y niebezpieczną pracę? jeśli nie miłość Ojczyzny y chęć usługi Obywatelom? a Religia Przodków Waszych ofiaruje Wam swe prawidła y pomoc abyście równie z zbawieniem, jak y chwałą Urząd ten wykonali.

Co tak wielkim Jmionom może być przyzwolitą w doczesności nadgroda pracy, trudow, kosztow, y exponowania się? jeżeli niesama
tyl-

tylko chwała z wykonaney dla Oyczyzny mi-
łości y danego Obywatelom przykładu. A Reli-
gia Oycow Waszych siraż sumnieniu Waszemu
obmyśla, aby tym trwałsza y pewnieysza sława
została dla was w Narodzie.

Co tak Godnym majątnym y doskonałym
Mężom może być ośłodzeniem tych goryczy,
trudności y zawikłania, bez których Urząd ten
nigdy nie jest? jeżeli nieto słodkie w sercu wła-
snym przeświadczenie, że to dla miłey y ukocha-
ney czynicie Oyczyzny? a Religia Wasza udo-
skonala tę słodycz, wspomnieniem nawet nie-
skonczoney na całą wieczność nagrody.

Gdy więc w tych ułożeniach cnotliwe serca
rozpoczynają z miłości ku Oyczyźnie, tak ucią-
żliwą dla usługi Jey pracę; czystość Waszey In-
tencyi, naucza iaki jest miłości Oyczyzny fun-
dament. A owoce prac waszych mają pokazać
iakić być powinny miłości Oyczyzny skutki, a
to oboie z okazji waszey dla Oyczyzny poślu-
gi, będzie potrzebną w Obywatelstwie dziś za
poświęceniem Wiary, nauką.

O miłości Oyczyzny. Mówić sercom cnotli-
wym zdaie się nigdy niedosyć. Pobudki do mi-
łości Oyczyzny już odemnie mówione z chlubą

ma

mą przypominam iak w Oświeconym fercu JO. Xcia Jmci Marzalka znalazły swę pochwałę y zaszczyt. Gdy więc dziś o Fundamencie miłości Oycyzny y iey skutkach mowić postanowiłem, tyle się spodziewam w fercach cnotliwych znaleźć upodobania, ileby każdy w Narodzie życzył, rozszerzenia Oyczyfnych pożytkow y szczęśliwości.

Miłość więc Oycyzny godna zawfze jest ferc cnotliwych, y niemasz ktoby się z tym popisować sobie nie życzył.

Czym zaś się miłość Oycyzny w fercach Obywatelow gruntuie, obaczmy to dziliay w uwadze pierwfzey.

Czym się miłość Oycyzny gruntowna, ku Oycyznie okazuię, obaczym to w uwadze drugiey.

Czym się miłość Oycyzny w fercach zaszczenia, to Część Kazania Piewsza.

Czym się miłość Oycyzny dowodzi, to Część Kazania druga.

Słowem mówiąc, czego potrzeba żeby miłość Oycyzny była. Y po. czym poznać że jest. To cała dziś mowy materya.

Boże! Oycze powszechny Narodow Ziemi,
day

day nam tyle Duchownego pożytku ku sprawiedliwości y Cnocie z uwag o miłości Oyczyzny, abyśmy za przyczyną Najswiętżey Maryi Panny, cnotliwością Obywatelstwa dowodem stali się Światu Świętobliwości twojego panowania y Rządu. *Per me iusta decernunt, per me Potentes exercent iustitiam.*

CZĘŚC PIERWSZA.

Ze miłość Oyczyzny jest cnotą y z Religii y z polityki y z samey natury istoty, to każdy łatwo pozwoli którykolwiek życzyłby sobie mieć ten naychwalebniejszy w naturze zaszczyt: że prawym jest Oyczyzny swey Miłośnikiem. Ale kiedy głębiey rzecz przyidzie do rozstrząśnienia, że niemasz Oyczyzny bez wolności, niemasz wolności bez Prawa. Nic nie ważą Prawa bez Jch zachowania, zachowane niemogą być Prawa bez Cnot y obyczajow w Narodzie. Niemasz na koniec Miłości Oyczyzny tylko w Obywatelach z gruntu. Cnotliwych, y na pożyteczność Kraju swego wylanych. Tu dopiero zostaje odkryta różnica między prawdziwą Oyczyzny miłością, y między próżno używanym tey naysłodzey cnoty Imieniem.

Kaydany kuł na swę Oyczyznę *Cezar*; gdy przechodząc Rubikon wołał obłudnie

na swych żołnierzy, że idzie mścić się krzywdy Ojczyzny.

O Państwie nad całym Światem myślał *Antoniu/z*, gdy podchlebiał *Cezarowi*: że z nim chce ratować Ojczyznę. *Verres* okrutnie Ojczyście rabował Prowincie. *Kraffus* łakomie z całego Świata zbierał bogactwa. *Lukullus* rozkosznie pieczęzonym chuciom dagadzał, gdy każdy z nich się ohlubił: że dla kochaney żyje Ojczyzny.

Skonała Miłość Ojczyzny Pod *Augustem* u Rzymian, kiedy Obyczajow zepsucie wprowadziło życie nikczemne, miękie, rozkoszne y niewolnicze. Upadła Miłość Ojczyzny, kiedy chciwość Dusz przedaynych zyfk nad honor, nad sławę, y nad Cnotę już przenosiła. Kiedy wyniosłość Dusz zuchwałych siebie nad Prawa, nad równość y nad całość Ojczyzny wynosić ufilowała, zapomniano nawet o tej Miłości zupełnie pod *Tyberyuszem*. Gdzie zayzdrość podła zpychała z Urzędow, Godności, y kredytu. Gdzie nienawiść gubiła zasłużonych prawdziwych y Cnotliwych Rzymian. Gdzie Prawa były tłómaczone podług dziwaństwa y fantazyi *Tyranna*. Gdzie Tyrania pod cieniem obrony Praw y swobod wwszytkiemi kierowała obróty.

Gdzie

Gdzie podłość *Intrygi*, rozdawała Godności y Urzędy, gdzie bogactwa wfszykkich zgromadzone były w ręku zuclwałych kilku.

Tacy byli Rzymianie gdy niegodni wolności, utracili miłość Oycyzny. Tacy byli Grekowie gdy utraciwfszy obyczaje y Cnoty, niewolnikami byli *Filippa*, y czy każdyż co się miłością Oycyzny chlubi, ma Prawo tego Nayszlachetniejszego zafzczytu? potrzeba pewnego gruntu, aby w Obywatelach była prawdziwa miłość Oycyzny, a ten grunt ma się uważać, y z strony Obywatelow ku Oycyzynie, y z strony Oycyzny ku Obywatelom.

Te zaś dwie uważane rzeczy dadzą nam poznać czy możem się teraz w naszym Narodzie miłością Oycyzny pochwalić.

I: Trzeba cnoty y dobrych obyczajow w Narodzie to grunt miłości Oycyzny z strony Obywatelow ku Oycyzynie, ale miłość Oycyzny na gruncie tym ufundowana, aby czy utrzymywała kwitnącą Narodu iakiego szczęśliwość, czy wkskrzeszała upadłą Jego sławę, czy przywracała do straconych Jego wolności y swobod, niedofyc aby jeden lub kilku Obywatelow Duchem tym byli ozywieni, lecz Duch powszechny całego Narodu koehając cnotę y obyczaje dobre,

B

do-

dopiero może uświetlić Ojczyznę, swoją ku
niej Miłością. To zaś o jak daleko czyni nam
perspektywę!

Przykład Rządu. Edukacya Obywatelska,
bóiaźń Boska rządząca sentymentami przez Re-
ligią, exekucya zbawiennych w Narodzie ustaw
Miłość pracy ku drugim uświetliwieniu, Miłość
sławy swych przodków ku ich naśladowaniu,
Miłość Religii swych Oyców, karnością swą
Zbawienną, Narody uświetliwiaiącey. O to jest
grunt Miłości prawdziwey Ojczyzny, która
obowiązkiem najsłodszy jest każdego Oby-
watela, bez tego zaś wszystkiego próżno się bę-
dzien Miłością Ojczyzny chlubili. Jeżeli wygu-
rowany zbytek, roskofz, miękość Irreligia, y nie-
czułość na sławę, przyucza zniewiesiała Młó-
dzieź do bezwstydnej niewoli. Pierw/zy zatym
grunt Miłości Ojczyzny Religia y bóiaźń Bo-
ska.

Ta Religia, która uczy iż najkryttrze spra-
wy y myśli mają przytomną sobie Boga obec-
ność, czy ku nagrodzie, czy ukaranu za każde
dzieło. Ta Religia, która nieskażonych obyczaj-
ów, Świętą Słodyczą ku uświetliwieniu docze-
snemu y wiecznemu naucza, Ta Religia, która
ofoby w Urzędach, chce mieć dla Ojczyzny
nay-

naywierniejszemi, która sprawiedliwość w sądach chce mieć w naywyższej doskonałości dla Dobra powszechnego czynioną, która pilność w powierzonych powszechności Skarbach chce mieć pod nayściślejszą wiernością zachowaną. Która meśtwo w obronie Ojczyzny aż do poświęcenia samego siebie dla drugich, liczy w naygodniejszej ukoronowania zaślugi.

Ta Religia, która pod sumnieniem y utratą wiecznego szczęścia nakazuje poddanność zwierzchnościom chociażby nawet y wykraczającym, wdzięczność Dobrodziejom choćby w stanie już dobrze czynienia niebędącym, litość y pomoc nad bliźnim choćbyśmy mieli do niego wprzód y nienawiści, podległość sprawiedliwości, choćby Jey wyroki były namiętnościom naszym przeciwnie, dobroczynność wszystkim, choćby z ustąpieniem własnego upodobania.

Ta Religia jeśli będzie gruntem miłości Ojczyzny w Obywatelach, o cóż za szczęśliwa społeczność z Osob tak Cnotliwych złożona! jakież tam Prawo będzie bez zachowania? gdzie Prawo zachowanie każdy wierzy punktem swego zbawienia, któryż Sędzia tam pòydzie za prywatą y namiętnością, gdzie każdy za niesprawiedliwości swego Sądu wierzy być zgubę wieczną duszy

swęy ukaraniem. Któryż tam niewdzięcznik, zdradzi swęgo przyjaciela, Pana, y Dobroczyńcę, gdzie każdy zdradzie swęy nadgodą wierzy być wieczne swe odrzucenie od Boga. Któryż tam Świętokradzca zmasać zechce duszę swą obrzydłym krzywoprzysięstwem? gdzie Religia najmnieysze odstąpienie od prawdy, w samym sumnieniu strofuie być winą obrażonego Stwórcy. Któryż tam Rycerz opuści plac potyczki na zgubę współbraci, gdzie każdy śmierć za Oyczyznę podiętą wierzy być z Religii zasługą życia szczęśliwego w wieczności.

Na tym to bojaźni Boskiej gruncie, miłość Oyczyzny ufundowana, kwitnące czyni Królestwa, Bohatyrskie w Krajach czyni umyśly. Szczęśliwe czyni statecznie y stałe narody. Bez tego zaś gruntu, miłość Oyczyzny, iest to światło miłe y śliczne, ale nie długą trwałość za wzmożeniem się pasyji ludzkich obiecujące, albo też jest czerce słowo, na pokrycie nierządności serca użyte.

Tęgo to gruntu miłości Oyczyzny obalenie sprawiło upadek najslawnieyszym w świecie Rzeczom pospolitym. Na obalenie Religii ku Bogu, y wiary życia wiecznego, przez rozpuśtnych szkoły *Epikura y Demokryta Sofistów* składając upadek Oyczyzny całej naysenotliwsi starożytności Republika-

blikanci tym potężniejszą nam o tey prawdzie czynią *perswazyą*, im gruntowniej wyznajem Religią naszą jedynie świętą być darem Nieba naydolkonalszym.

Jak prędko ci rokosznicy (mōwił Katon!) nauczać poczęli. Miłość własną, y *interes* być wsfyftkich spraw naszych sprężyną. *Rokoszných uczucia ciąg nieprzerwany*, być naywyższym w tym życiu uszczęśliwieniem. Dogodzenie *passyom y intereffowi*, być jedyną zachowania całego regułą; natychmiast owe starych Rzymian y Grekow cuda sprawiedliwości y miłości Oyczyzny umieszczone zostały w liczbie *chymier* y bajek, lub spraw z *Kaprysu* y miłości własney wynikłych. Nauczili oni (powiada) młodzież że Boga; dzieła nafze nie zatrudniają, że występku y cnoty różnicy niemasz, tylko mniemana, że życie wieczne w karze lub nadgodzie za uczynki, jest słabych dzieci postrachem.

Obaliwszy Religią y wzgląd na Boga, znieśli obyczaje. Bez obyczajow poszły Prawa y dzieła Bohatyrskie na pośmiech, bez praw y karności passye rozhułkane rząd wzięły nad umysłami. Upadł Rzym. 600. lat przykładnych Przodkow budowla. Upadła *Grecya* wzor cnoty, męstwa y szczęśliwości! dla Boga Panowie! czyże to jest
Obraz?

Obraz ? obeyrzawszy się na rozwięzłość y skutki jey u nas ! jeśli zaś karność Religii tak osłabiona. Cóż znaczyć będzie u nas miłość Oyczyzny niemająca swojego gruntu w cnocie, obyczajach y Religii. O cóż to za obszerna byłaby na czas wygodniejszy uwag materya. O jakże potrzebny była, aby ustawnie wszędzie y jak najmocniej do ferc cnotliwych w naygruntowniejszych przekonaniach była mowiona ! nad tym by to cnotliwi *Patriotowie* mieli się zastanowić, aby grunt miłości Oyczyzny w fercach młodzieży Republikańskiej był założony, *Passye* dobrze uwiarkowane y obrócone, sumnienie y charakter pod dozorem przytomności Boskiej y na nayskrytzeuczynki uformowane, zbytek rokoszy y zniewieścialej miękkości zatamowany, chęć sławy, ochota użyteczney pracy, przywiązanie do Oyczyfitych Praw y zwyczajow ugruntowane.

To grunt miłości Oyczyzny z strony Obywatela ku Oyczyźnie, ależ y z strony Oyczyzny ku Obywatelom trzeba pewnego warunku na którymby się miłość ta fundowała.

II. Niemasz miłości Oyczyzny y być ona tam nie może: gdzie niemasz ani wstrzeźliwości, ani miłości pracy, ani miłości chwały, ani respektu dla Boga y Religii, ale też Oyczyzna wzajem

jem śladką swobodą upewniając każdemu szczęśliwość, y bezpieczeństwo sama tworzy niejako miłość ku sobie w Obywatelach.

Zwierzchność od Narodu postanowiona, na straż Praw y swobod całości, jest to rząd Ojczyzny o szczęśliwość Obywatelów starającej się, jak skoro więc Obywatel wyzuty zostawa z pożytków y środzicy od Ojczyzny sobie powiniących. Jak skoro prace cnotliwych są bez nagrody. Talenta użytecznych są bez użycia y względu. Usługi spracowanych, są w zarzuceniu y pogardzie. Jak skoro przemoc zuchwałych poniża słabszego, gwałtowność mocnych bez karnie gubi słabszego, gwałt postronnych uciemieża Obywatela y domowego, y na to wszystko Ojczyzna nie daje żadney pomocy, albo nie jest w stanie jey dania; nayprzód: że to byłoby znakiem zupełnie już rozerwaney społeczności, napotym; gdyby tam y utrzymywał się jeszcze cień imienia Ojczyzny, czyliż może być tam prawdziwa jey miłość w Obywatelu?

Miło jest życie swełożyć dla Ojczyzny kiedy widzę w niej rzetelną pod prawami y swobodę y wolność życie moje ocalającą. Miło jest umierać za Ojczyznę kiedy imie moje zostanie w sławie potomney, a Dom mój w opiece y ratun-

tunku dostatecznym od Zwierzchności Narodu. Miło mi dzielić się w podatkach majątkiem z ukochaną Ojczyzną, kiedy mię nikt nietrudzi, nie krzywdzi, nie napastuje, y mam gotowe bezpieczeństwo dla siebie y obronę. Miło młodzieży formować się w pozwolonych od natury pięknych talentach, y pracować na ich wydoskonalenie, kiedy Ojczyzna oto troskliwa, nikomu nieda być w nieczynności, y z honorem y pożytkiem y zachęceniem.

Jeżeli zaś tey y tym podobney dla siebie nie znajdzie Obywatel w Kraju względności, o cóż za rzetelna szkoda Ojczyźnie y z utraty tylu Obywatelów w obcych Narodach swe talenta, młodość, siłę y życie utracających, y z upadku zupełnego chęci nawet w Obywatelach na formowanie się ku usługom Ojczyzny, gdzie używanemi z honorem, sławą y pożytkiem niezostawiają! y możesz więc być w Obywatelach prawdziwa miłość Ojczyzny, jeżeli wątpić aż niejako czasem przychodzi, czy mamy jeszcze w istocie, powszechną Przodków naszych ukochanych Ojczyznę.

Niechby tylko ten grunt y z strony Obywatelów, y z strony Ojczyzny był usfordwany szczęśliwie, dopiéro skutki zbawienne Tey nieporównaney cnoty z Powszechnym uszczęśliwieniem widzieć.

dzieńby się dały obaczmyż wuwadze drugiey iakie to miłości Oyczyzny są skutki.

CZĘŚĆ DRUGA.

Patrzeć na Rzym pod Tyranami, y widzieć go za czasow *Scypiona*. Patrzeć na Państwo Rzymkie pod *Tyberiuszem*, *Neronem* lub *Kalligulą*, y widzieć go pod *Trojanem*, *Tytem* lub *Markiem Aureliuszem* oto doskonały będzie Obraz Ludzi kochających Oyczyznę y niewolników, cnoty tey nieznaiących. Oto wyraz skutkow po których łatwo poznać gdzie iest prawdziwa Oyczyzny miłość.

Szlachetna wolność y cnoty, Cnoty obyczajow y miłości Oyczyzny, tak są koniecznie z sobą złączone, że jedno bez drugiego upadać musi; oto znaki jeśli Obywatele w którym Kraju, mają prawdziwą miłość Oyczyzny, ale żeby jaśniej o skutkach tey nayszlachetniejszey cnoty w Obywatelach być przekonanyvm trzeba obrócić uwagę y na młodzież, którzy jedyną są Narodu każdego nadzieją jak się do usług Oyczyzny formują, y na wzory cnot Obywatelskich w Oyczyfstej *Historji* jaką one w tym wieku czynią na umysłach *Impressyą*, y na duch powfzechny całego Narodu, nakoniec jak on szacunie, cnoty, Prawa, edukacyą, karność y chwalebny Przodkow swych starożytność. O jakże obszerna y potrzebna by-

łaby do traktowania ta materia, gdyby szczupłość
czasu y mieysce nie przymuszało krótkimi konten-
tować się uwagami.

I. Młodzież Nayprzód w każdym Narodzie
naymilszą jest latoroślą, w despotyzmie w prawdzie
do niewoli, jarzma y podłości. W wolnym zaś Na-
rodzie do Praw, do *Legislacyi*, do rządu y uszczę-
śliwienia Oyczyzny dorastającą!

Niech Mężowie w wieku doskonali będą
naymocniey w miłości Oyczyzny ugruntowanemi,
niech umysł ich cnotliwy poświęca dla Oyczyzny
zdrowie, życie, majątek y całego siebie. Niech
śliczne ich w szczerości y starożytney cnocie ufor-
wowane obyczaje, oyczyste dobro jedynie nad
wszystko przenoszą. Lud następny po nich jeśli
płochosć, miękkość, y rozwięzłość weźmie za re-
gulę spraw swych y życia? y na cóż się przyda
krew wylewana Przodków dla nabycia *Złotey*
wolności, jeśli zniewieściła rozkosz do obcych o-
byczajow przyuczonych Potomków, podley nie-
woli jarzmo niebacznie zechce przyjmować! Oby-
czaje y wychowanie młodzieży w każdey Rzeczy-
pospolitey niezawodnym jest proroctwem o losie
każdego Narodu. Ustawy *Likurga* póty czyniły
szczęśliwą y wolną *Spartę*, póki młodzieży ich e-
dukacyi regul. nie odmienił usiłujący *Spartę* po-
niżyć

niżyć *Filopemen*. Póty Rzymianie trwali byli w cnotcie y w wolności, póki młodzież ich Azya-tyckich miękości y rokoszy nie położyła za cel swego starania. *Gustaw Waza* w bliższych nam czasach czy inaczejże upewnił poddaństwo znie- wolonego sobie Narodu? aż młodzież ich przywią- zawszy do Dworu swego, y jego rokoszy, umorzył w nich miłość wspaniałą wolności, prawodawstwa, y rządu.

Narod nasz ukochany, kiedyż był w nay- więkzey pod prawami wolności, mocy, y sławie, pod *Ludwikiem Węgryzmem*, pod *Jagiellami*, pod *Zygmuntem I. Zygmuntem Augustem, Batorym, Zygmuntiem III. Władysławem IV.* aż do począt- kow prawie *Augusta drugiego*. W ten czas to mło- dzież Narodu twardo wychowana, w Religii y cnotcie ugruntowana, w naukach wszelkich, w Szkołach publicznych wyćwiczona, pod Hetmana- mi w obozach uczyli się cnotliwie zwyciężać y za Ojczyznę umierać.

Znali oni obce Kraie, ale gardzili ich mięko- ścią y rozpułnym zepsuciem. Przejeżdżali obce Królestwa, ale aby się bardziej ugruntowali w miłości Ojczyſtych Praw y zwyczajow. Prze- glądali obce ziemie, ich rząd, moc, potęgę, prawo, handel, rolnictwo, zwyczaje, aby się bardziej przy-

wiązać do szczęśliwości swej ukochanej Ojczyzny.

Wojasz zagraniczne były dla nich szkołą miłości własnej Ojczyzny, nie zaś źródłem zepsucia. Z takiego wychowania młodzieży, nieznanę byłoby światu całemu skutki ich ku Ojczyźnie miłości. Y cóż się teraz z cudzych Krajów zbyt wczesnej *wizyty*, w samym namiętności mocy uczuciu, w samym krwi y czułości wzagnaniu się, w posród zepsutych przewodców, do miłej Ojczyzny przywodzi?

Expens marnie stracony, zdrowie nadwężone, obyczaje zepsute, niechęć ku zwyczajom, Prawom y ustawom Ojczyſtym, zbrzydzenie sobie mowy, stroju, y sposobu myślenia podług ducha cnotliwego Patriotizmu, y zupełna nakoniec nieczułość ku Bogu y obojętność ku Religii. Religia zaś osłabiona z młodości, stawszy się źródłem na wiek cały zepsucia, jakichże da Ojczyźnie Obywatelów? a nawet y wzory cnot ich Przodków, będąż mogli w sercu namiętnościami rozhułkanym sprawić zbawienne dla Ojczyzny *impreſſye*?

II. Kiedy Rzym był już upadający równie w enocie iak y w wolności, wspomnienie Bohatyrow Ojczyzny, czyniło tam w młodzieży rozrywkę kończącą się na wzgardzie, nie zaś zapalało

lalo ich do meſtwa y ratunku juź ginącey Oyczyzny, y to był prawdziwy znak, że juź miłość Oyczyzny zupełnie była w nich wygaſzona.

Brutus Synow ſwych właſnych na śmierć za zdradę Oyczyzny ſkazuiący. Trzey *Horaciuſzowie* za panowanie Oyczyzny ſwey nad *Albanczykami*, życie ſwe utracaiący. *Kurcius* y dway *Deciuſzowie* za całość Rzymu ſtaiąc ſię w zgbie ſwey właſney oſiarą. *Fabiuſz* Pierwſzy zwycięzca nad *Annibalzem*. *Kamillowie Manliuſzowie*, y tyſiąc innych Bohatyrow Oyczyzny, kiedy w rozpuſtnym Rzymie porzytywani tylko bywali za *Chimerikow* wſpaniałych, a dzieła ich dla Oyczyzny ſwięte, za *teatralne* cnoty, mogliſze tam kto znaleść iuź w poſzrod niewolnikow Obywatela? gdy w kwitnącym Rzymie te ſame dzieła wſpomnione, cnotliwey młodzieży, ſłodkie ſzy wyciſkały, a Imiona te ſwiętemi miano w Narodzie ! O to ſkntki tam były prawdziwey Oyczyzny miłości.

O gdyby doſwiadczenie na nas y młodzieży naſzey przyſzło uczynić, jakież uczucie nam ſprawiłoby wſpomnienie cnot Przodkow naſzych, Fundatorow wolności y ſławy. Miłoź to wſpomnieć owych walecznych Polakow krwią ſwą naznacziących Kraju granice? miłoź to wſpomnieć

Ol-

Olgięda zwycięzcę Rufi, Witolda Pogromcę Tatarow. Słodko wspomnieć krwi Jagiellow w Litwie swej Bohaterskie sprawy y dzieła, jak Monarchowie postronni związkami ich szczyć się pragnęli, jak Witold tu w stolicy swej w Wilnie Carow y Hanow Tatarom koronował y moc im panowania nadawał. Tam każdy prawie z pierwszych teraz Familii znayduie Imiona swych Przodkow chwalebne, cóż za impreſje na sercach Obywatelow teraz, czynią te sławne dzieła na ten czas? wspomnieć bitwę sławnę pod Kircholmem, zwycięstwa śliczne pod Smoleńskiem, Kijowem y Potockiem, wspomnieć oblężenie y wzięcie Moskwy, aby w niej Monarchą Władysława swego uczynić, wspomnieć owych Posłow Polskich do Francyi po Henryka () co to byli za ludzie, w edukacyi, w naukach, w oświeceniu, w miłości Praw y swobod Oyczyzny, naypołeroz nieysze Narody wydziwić się nie mogły ich wspaniałości y doskonałości. Wspomnieć bitwy pod Czechorą, pod Bereſteczkiem, pod Chocimem, y Wiedniem, serca młodzieży Krajowej cóż za uczucie z takich Historyi Oyczyzny swej odnoſicie? uważcie, a to dowód będzie jeśli macie w sercach swych miłość Oyczyzny.*

Szacunek dzieł Przodków jest pobudką do cnoty Potomkom, czytanie dziejow Oyczyſtych

r0-

równie młodzieży potrzebne w Obywatelstwie, jak wiadomość historyi S. *Biblii* y *EWangelii* w Chrześcijaństwie. O gdyby młodzież Oyczyfta ten kwiat miły, iedyną Oyczyznie nadzieję czyniący, miał wyobrażenia w umyśle y feru, dzieł chwalebnych swych Przodków, z szacunkiem, miłością, y ukochaniem, coźby za śliczne skutki miłości Oyczyzny za czaſem upewnionemi zoſtały, a zatymby y duch powszechny Narodu tę szczęśliwą y naychwalebnieyſzą miłości Oyczyzny paſſyą był ożywiony.

III. skutki zwierzchne miłości Oyczyzny w Obywatelach te ſame ſą co naydoſkonalfza Królewſtwa iakiego szczęśliwość.

Rząd przeczorny, Prawa doſkonale y dobrze zachowane, zaſługi nadgrozone, talenta użytecznie zachęcane, to czyni szczęśliwość Narodu.

Woyſko mężne y do obrony wyſtarczaiące, Skarb opatrzone y dobrze ſzaſowane, ſprawiedliwość y ſąd doſkonale czyniony, handel rozſzerzony, y ubezpieczony, rękodzieła użyteczne y uwiecznione, to czyni ſtan szczęśliwy Królewſtwa.

Rola uprawna y użyźniona, młodzież oſwiecona y do pożyteczności przyſpobiona, Religia
S.

S. obyczajow strzegąca y Lud szczęśliwemi czyniąca, Duchowni nieskażeni, tey Religii posługujący, to czyni Narod szczęśliwym. O to są skutki miłości Oyczyzny Obywatelów w jakim Narodzie, ale to wyciąga aby duch cały Narodu że tak rzekę, tą miłością był ożywiony.

Ten Duch Matki cnotliwe w Rzeczach-popolitych z pokarmem razem y życiem w dziatki swoje wlewały. *Rzymianki* sławne, wdzięki płci łącząc z gorliwością Oyczyzny Rzym od zguby kilkakroć zachowały. *Weturya* Matka *Korjolan* z-Damami Rzymskimi wśrod Obozu walecznych *Wolskow* całość y szczęśliwość dla swey Oyczyzny sprawiły. *Greczynki* cnotliwe naywiększą oświadczały radość, kiedy Synowie Jch pod *Leuktrami* za Oyczyznę życie swe położyli: ciesz się Synu, mówiła jedna Matka serdecznie go całując, ciesz się, żeś na wojnie nogę utracił, wiele razy teraz stąpisz, będziesz z słodyczą pamiętał na ukochaną Oyczyznę.

Nietroszcz się Synu mówiła Matka druga, że miecz masz krótki, bliżey za to do nieprzyjaciela przystąpisz. Idz Synu naymilszy na wojnę z tą tarczą, mówiła Matka inna, abym cię umarłego na niey, albo żywego z nią przedzey widziała. Y iakichże skutkow szczęśliwych w tey Oyczyźnie niebyło się spodziewać, gdzie Duch mi-

miłości tak powszechny był w całym Narodzie aż do płci wdziękami tylko y rządem Domu, a pielęgnowaniem dziątek zabawney.

Pismo S. nawet wychwala takie *Heroiny*, *Ester* za lud swój na niebezpieczeństwo życia wydająca się *Ut rogaret Regem pro Patria sua*, *Judyth* dla obrony Ojczyzny wsrzod nieprzyjaciół znajduiąca się. Matka Machabeyczyków Oczyste Prawa Synom w ich mękach za pociechę przypominała. Narod nasz nakoniec widział ten *heroizm* gdy naygodnieysze Damy Królestwa idącego pod *Beresieczk* *Jana Kazimierza* z Woy-skim aż do *Lwowa* zachęcając do męstwa, y obrony Ojczyzny przeprowadzały. Już zaś tak rozszerzony na wszystkie stany Duch miłości Ojczyzny o jakżeby szczęśliwe skutki w Królestwie musiał przynosić! zasadzając go na gruncie cnoty dobrych obyczajów y Religii, o toż są na tym skonczone te dwie uwagi. Czego potrzeba żeby była y po czym poznać że jest miłość ojczyzny w Obywatelach jakiegokolwiek Narodu,

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE!

Kaznodzieja Królów Francuzkich X. Serafin sławny Kapucyn, Pierwszy raz mając przed Ludwikiem XIV. po Owym Wielkim *Bourdaloue* Ka-

D

za-

zanie, tak go zakończył: wiedząc (powiada) zwyczaj, iż na końcu Kazania, ma być mówiony *Komplement*; szukałem w całej Biblii S. jeślibym gdzie Komplementu nie znalazł, y nie znalazłem. Ja siódmemu już Trybunałowi, mając honor, czynić tę, co dziś, uroczyłą posługę, chociażbym y znalazł gdzie co podobnego w Biblii Świętej, jużbym wygadać to musiał do tych czas. Ate na cóż szukać miłszego, y przyzwoitszego przywitania Tey Naywyższej w Narodzie Magistratury! pod rządami y przewodnictwem Twoim JO. MCI XIAŻE MARSZAŁKU! jako są uwagi Obywatelskie, y Republikantkie, Religią poświęcone y upoważnione? miałem zacząć od pochwały Panegirykow? lecz znajomy mi jest w tey mierze sposób myślenia W. Xięcey Mci. Cnotliwa prawdziwa Wielkość lubi być chwalebny, ale nie chwałonym. Rzeżteina zacność lubi na pochwały zaśluzyc, a podłość lubi ich szukać y wyszukane odbierać. Jeśli mię chwalił mówił *Julian Cesarz* do jednego *Panegirysty*. Chwalże mię tak, abyś był gotow woczy mi przyganiać, gdy co nagannego uczynię. Oto głos prawdziwey zacności y rozumu, którym się duże Wielkie zdawna powodowali.

Przymiycieź Panowie, te Obywatelskie y Chrześcianańskie uwagi, za miłe Was w Świątyni
tey

tey przywitanie, a skutki miłości Oyczyzny, w rzędzie Waszym na uszczęśliwienie jej okazane przykładem najmiłszym uczynią Was, y dla terażniejszych, y dla potomnych Obywatelów. Pokażcie dowodnie, co może cnota w Urzędzie, co *Religiaina* poczciwość w *Magistraturze* ofiara Wasza, tym sposobem na Ołtarzu wolności y swobody Oyczystey całopalona, obróci myśl y ferce młodzieży, ku Waszey cnoty naśladowaniu, Synowie Oyczyzny, dorofszcy, wspominać będą z radością cnotliwość Waszego Sądu. Imiona Wasze, zaśluzyszcy z Religii mieysce w Xiegach żywota, zostaną wspominate z słodyczą na naydalszą potomność. A Imie Przewodnika Tey Naywyższej Magistratury, wzór czynić będzie naysprawiedliwszego Sądu, a każdy z rosnącey ku usługom Oyczytym młodzi wspominać go będzie, przykładem słów pisma Świętego. *ADAM, exemplum meum, ab adolescentia mea.*

Zachar: 13 Capite. v. 5.

A M E N.

(*) Niepodobna wyrazić podziwienia ludu, kiedy uyrzał rzeczonych Posłow w sukniach długich, w kołpakach futrzanych, przy Karabelach z saydakami y strzałami; ale jeszcze się bardziey zadziwił obaczywszy kosztowność ich pojazdów, pochwy od Karabel sadzone drogiemi kamieniami, rzędy, kulbaki, czapragi na koniach także bogato opatrzone, y onę postać niestrwożoną y okazałą, którą się wielce różnili od innych, y która samymi tylko ludzimi
wol-

nym jest wrodzona. Uroda, osoba, wspaniała mina y
krzyśtko pożanowanie im przynosiło; przywiedzając na pa-
męć wyobrażenie owych dawnych Senatorow Rzymskich,
którzy panując nad różnemi narodami, jednym tylko
swoim prawom byli posłuszni, za chwalebniejszą rzecz
sobie poczytując dawać niż nosić Korony.

W pierwszym z niemi obcowaniu postrzeżono, z jaką
łatwością mogli mówić po Łacinie, po Francuzku, po Nie-
miecku y po Włosku. Te cztery języki niektórym z nich
tak były pospolite jako y Oyczyſty. U Dworu Francuz-
kiego dwóch się tylko znalazło ludzi, coby im mogli od-
powiedzieć po Łacinie: Baron de Mulo, y Margrabia de
Castelnau-Manvillere, których umyślnie zprowadzono dla
utrzymania w tym razie honoru Szlachty Francuzkiej,
która się pod ów czas wstydziła swoiey nieumiejętności.
Na owe czasy doſyć to wiele było tego się wstydzić.

Solignac pod R. 1573. w Tom: V. Hist: Pol:



XVII.2.551